



Magiczny  
Kraków

## Środa w Krakowie - sprawdź, co dziś słyszać w kulturze!

2018-01-10

**Spektakle, premiery, jazz session - w środku tygodnia warto na chwilę zwolnić i zobaczyć, co słyszać w kulturze. Na pewno nie zabraknie okazji, by środowy wieczór stał się inspirującą rozrywką intelektualną. Sprawdźcie sami!**

**Chcesz jako pierwszy otrzymywać informacje o weekendowych wydarzeniach i co tydzień mieć szansę na wygrywanie książek oraz biletów do teatru, filharmonii i na festiwale? Zapisz się do naszego newslettera! Wystarczy kliknąć [TUTAJ](#).**

Na początek przejrzymy repertuar teatralny. **Scena Miniatura przy Teatrze Słowackiego o godz. 19.00 pokaże poruszającą do głębi „Rabację”**. Jest luty 1846 roku. Szlachta organizuje powstanie. Austriacy organizują obronę. Chłopi ostrzą kosy. Za chwilę rozpocznie się rabacja... W całym kraju wrze, nie da się stać obok i tylko patrzeć. Przemoc psychiczna zmienia się w przemoc fizyczną. W dążeniu do wolności, do suwerenności nikt nie uznaje kompromisów. Podziały społeczne są tak ogromne, że nie sposób ich już w pokojowy sposób zasypać. Skumulowana po wszystkich stronach frustracja, nienawiść i agresja muszą w końcu wybuchnąć. Finałem musi być rozlew krwi. Wojna domowa. Rzeź. Jak to się stało? Co do tego doprowadziło i czy można było to jakkolwiek zatrzymać? Spektakl powstał w ramach Festiwalu Genius Loci we współpracy z Muzeum Okręgowym w Nowym Sączu. W pokazach festiwalowych oraz w nagraniach udział wzięli muzycy ludowi: Małgorzata Łukasik-Kogut, Zuzanna Mółka, Anna Pyrek, Monika Pyrek, Karolina Ruchała, Katarzyna Sarecka, Andrzej Budz, Dominik Bochenek, Emil Kiełbasa, Jan Malisz, Damian Michalik, Maciej Michalik, Bartosz Poręba. W tekście użyto rabacyjnych pieśni ludowych oraz fragmenty rapsodu „Piast. Rok 1846” Stanisława Wyspiańskiego. W spektaklu wykorzystywana jest świeża ziemia, słoma, kora oraz światło stroboskopowe. Ze względu na specyficzną scenografię, spektakl nie jest dostępny dla osób z niepełnosprawnością ruchową.

Zobacz zapowiedź:

Ciekawie zapowiada się też wieczór na mniejszych, alternatywnych scenach teatralnych. Polecamy na przykład **Supernová, na ul. Gazowej 21. O godzinie 19.00** rozpocznie się tam emocjonalny thriller **„Ja i Mick Jagger, czyli małpy uciekły z wrzaskiem”** Anny Mentlewicz, inspirowany życiem Marianne Faithfull, jej karierą, porażkami i związkiem z Mickiem Jaggerem. To spektakl, w którym nieustannie przewijają się wątki nieudanych relacji z mężczyznami, trudnej relacji z matką, uzależnienia od narkotyków. W historię wplątany jest romans i późniejsze małżeństwo z Mickiem Jaggerem. Opowieść koncentruje się na tym, jak młoda dziewczyna – córka austriackiej baronówny, wychowanka szkoły klasztornej, postanawia rzucić wszystko dla muzyka Rolling Stonesów, aby w życiu odnaleźć to „coś”. To desperackie próby dotarcia do sedna istnienia poprzez eksperymenty z narkotykami, życie na ulicy. Monodram przeplatany jest piosenkami Marianne Faithfull („Broken English”, „Ballad of Lucy Jordan”), jako że muzyka od zawsze stanowiła dla niej ucieczkę. Celowo historia życia byłej żony Jaggera



opowiedziana jest z perspektywy młodej dziewczyny anioła.

Z kolei **Stary Teatr na Scenie Kameralnej** wystawia sztukę, dla której podstawą jest oświeceniowa komedia Franciszka Bohomolca „**Pijacy**”. Potraktowano ją jako pretekst do rozważań na temat naszej narodowej przywary – pijaństwa. Alkohol to heroina w płynie, na której zarabia rząd. Alkohol jest celem wyjazdów służbowych, walutą transakcji handlowych, katalizatorem relacji seksualnych i powodem zgonów. Alkohol generuje konflikty i pozwala je zażegnać, jest głównym bohaterem anegdot, powodem prześmiesznych przygód terenowych i pograżających skandali. Jest też przyczyną traumy, koszmarów i rodzinnych tragedii. Ma swoje miejsce w każdej grupie społecznej i w każdym przedziale wiekowym. Jest obecny w polityce, kulturze i na porodówkach. Pije się ostrożnie i z rozmachem, w tajemnicy lub na pokaz, pije się do nieprzytomności, do upadłego, na wesoło i na smutno, i w trupa. Alkohol jest naszym narodowym narkotykiem. W czasach kryzysu jest go coraz więcej. Dlatego warto przemyśleć nasz stosunek do tej substancji. Polecamy! **Scena Kameralna, ul. Starowiślna 21, godz. 19.15.**

Zdecydowanie lżejszy repertuar proponuje Wam **Krakowskie Forum Kultury**. Grupa AD HOC zaprasza w podróż po świecie improwizacji, w którą wyruszamy bez mapy, kompasu i planu. Nie wiemy, kim ani gdzie będziemy; nie wiemy, w jakiej czasoprzestrzeni rozgrywać się będą budowane na scenie opowieści, z ilu złożą się wątków ani ilu zasiedli je bohaterów. Jak w każdej podróży bez planu – będzie nieprzewidywalnie, wariacko i śmiesznie. Codziennie mijacie setki nieznanym osobom, przeciskacie się obok nich w autobusach i tramwajach, wpadacie na nich w windach, w biurach, kawiarniach i urzędach. Często z tych nieznaczących spotkań nie wynika nic, czasem wpływają w mniej lub bardziej oczywisty sposób. Grupa AD HOC ma ochotę zbadać takie sploty nieznanym dróg trochę bliżej. Przypadkowe miejsce. Przypadkowi ludzie, z których każdy skądś przyszedł i dokądś podąża. Dołączycie? Dzisiaj, **godz. 19.00, ul. Mikołajska 2.**

Jeśli natomiast wolicie kino, to zacznijcie od Małopolskiego Ogrodu Sztuki. W ramach projektu „**Barany w MOS-ie**” o **15.45 zobaczycie „Grę o wszystko”** w reż. Aarona Sorkina. Molly Bloom przez 10 lat prowadziła najbardziej ekskluzywny, nielegalny klub pokerowy w USA. Gdy sądziła, że zdobyła wszystko, do jej drzwi zapukało FBI. W rolach głównych: Jessica Chastain, Kevin Costner i Idris Elba w filmie zdobywcy Oscara Aarona Sorkina.

**Włoski Instytut Kultury** po świątecznej przerwie zaprasza na Grodzką na cotygodniowe spotkania z kinematografią włoską. Pokazy są w oryginalnej wersji językowej, napisy w języku włoskim dla niesłyszących. Dzisiaj o **godz. 19.00** zobaczycie film z 2013 roku, „**Che strano chiamarsi Federico**”.

Mamy jeszcze propozycje teatru **Barakah**. W dzisiejszym repertuarze zapanowała muzyka, czyli koncerty i jam session. O **godz. 21.00** zacznie się **Folk Session** – jam z przytupem. Pierwszy i jedyny w Krakowie otwarty i przyjazny jam session w klimatach etnofolkowych. Dźwięki z Polski przeplatane z bałkańskimi, ukraińskimi, muzyką wschodu, Afryki i innych kultur, których muzykę znacie i cenicie. Liczy się przede wszystkim folkowa szczerść i energia. Barakah zaprasza szczególnie instrumenty niecodzienne, nieobecne w mainstreamie – flety, mandole, bandury, sazy, a także te, których nazw nie potrafimy wymienić, bo ich nie znamy albo jeszcze nie istnieją.